

Jan Charytański

"Christusverkündigung in den synoptischen Evangelien : Beispiele gattungsgemässer Auslegung", Wolfgang Trilling, München 1969 : [recenzja]

Collectanea Theologica 40/2, 212-213

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

autor stawia swe zasadnicze tezy np. o konieczności symbolu w misterium wiary. W tym kontekście omawia również zagadnienie niewiary i jej uwarunkowanie psychologiczne.

Imponująca jest zarówno obfita bibliografia, jak i znajomość tak różnych dziedzin wiedzy jak psychologia, bibliistyka, liturgia i teologia. Niemniej tu właśnie budzą się pewne wątpliwości. Jak wspomniałem powyżej, omawiana pozycja robi wrażenie pracy dyplomowej. Stąd chyba tak dokładne omawianie stanowiska różnych autorów. Ze względu jednak na ogromny zakres omawianego tematu na wielu stronach widać jakby pewną powierzchowność analizy np. odnośnie do symbolu w liturgii czy w Piśmie św. Trzeba również podkreślić, że najbogatsze są partie psychologiczne książki. Ale właśnie dlatego, wbrew życzeniu autora praca ta może być owocnie czytana nie przez duszpasterzy czy katechetów świeckich, ale przez czytelników znających dobrze specyficzną terminologię psychoanalityczną. Niemniej samo postawienie zagadnienia i ukazany kierunek jego rozwiązania są interesujące, aktualne i dlatego książkę tę można polecić jak najbardziej pracownikom nauki wszystkich dziedzin teologii.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Wolfgang TRILLING, *Christusverkündigung in den synoptischen Evangelien. Beispiele gattungsgemässer Auslegung*, München 1969, Kösel-Verlag, s. 243.

Wielu kaznodziei i katechetów zdaje sobie dziś sprawę z tego, jak trudną i skomplikowaną rzeczą jest przygotowanie homilii czy katechezy biblijnej. Należy przecież rozróżnić elementy istotne od szaty literackiej, a przede wszystkim odkryć istotny sens przepowiadania ewangelicznego, jak go ujmuje dany Ewangelista. Praca taka wymaga swoistej metody postępowania. Omawia ją W. Trilling, znany biblista, wykładowca Nowego Testamentu w Erfurcie. Praca jego, wydana najpierw w Lipsku, posiada tak dużą wartość, że Kösel-Verlag chciał ją udostępnić szerokim rzeszom katechetów i homiletów Niemiec zachodnich.

Ze względu na zasadniczy cel tej pracy autor nie omawia całego Nowego Testamentu, ale jedynie wybiera dziesięć przykładów, na których stara się przybliżyć zasady opracowywania tekstu. Dobór podyktowany został z jednej strony zgodnością egzegetów co do ich tłumaczenia, z drugiej rozmaitością rodzajów literackich, jakie przedstawiają. Trzeba jednak przyznać, że autor wybrał centralne zagadnienie przepowiadania Chrystusa.

Odnośnie do poszczególnych perykop zastosował ten sam schemat analizy. Po krótkim wprowadzeniu, podkreślającym cel wyboru, podaje pełny tekst perykopy, ale w zestawieniu z odpowiednimi perykopami innych synoptyków. Następnie tłumaczy wzajemne między nimi powiązania, zależności i widoczne różnice ujęć. W następnym punkcie podaje wiadomości konieczne do właściwego zrozumienia tekstu. Dalej rozróżnia „rodzaj” i „formę”. Pod pierwszym tytułem przeprowadza analizę rodzaju literackiego, pod drugim zaś szczególnie troskliwie szuka powiązań między wybraną formą literacką a *Sitz im Leben*, to znaczy poszukuje zależności ujęcia ewangelicznego od potrzeb danej gminy chrześcijańskiej np. „Kościoła Mateusza”. W punkcie *Redaktion* ukazuje literacką technikę autora nadchnionego, przede wszystkim jednak jemu właściwą teologię. Ze względu na szczególne podkreślenie w całej książce rodzajów literackich w Ewangeliach ukazuje w osobnym punkcie schematu dany rodzaj literacki na szerszym tle przykładów tego rodzaju literackiego w różnych pismach obu Testamentów, jak również w literaturze pozachrześcijańskiej. Analiza każdej z wybranych perykop kończy się konkretnymi wskazaniem odnośnie homilii i katechez. Tej ostatniej poświęca autor więcej uwagi, wyróżniając na przykład różne stopnie rozwoju dziecka, choć nie określa jednak granicy wieku.

W książce odnajdujemy wiele ciekawych i głębokich charakterystyk poszczególnych synoptyków, ich teologii, uwarunkowań. Czytelnik jeszcze bardziej dostrzega trudność właściwego tłumaczenia. Wydaje się natomiast, że wprowadzenie w metodę może być dostępne jedynie tym czytelnikom, którzy już uprzednio dobrze zapoznali się z całą współczesną problematyką egzegetyczną. Toteż byłoby dobrą rzeczą zapoznać się z poprzednio omawianą pracą tego autora *Vielfalt und Einheit im Neuen Testament*.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Alfred MÜLLER-FELSENBERG, *Du hast mich lieb. Mein erstes Gebetbuch*, Einsiedeln 1967, Benziger Verlag, s. 80.

Zdajemy sobie coraz bardziej sprawę z tego, że nie ma życia religijnego bez modlitwy, nie „bez pacierza”, ale bez prawdziwej modlitwy. W sformułowaniach teoretycznych W. Gössmanna i G. Stachela, wspomnianych przy omawianiu pozycji *Wörter suchen Gott* na poprzednich stronach tego zeszytu, dostrzegliśmy konieczność wiązania modlitwy z rzeczywistością życia ludzkiego we wszystkich jego odcinkach. A. Müller-Felsenburg, doświadczony pedagog a zarazem ojciec rodziny, podaje modlitwy dla małych dzieci głęboko związane z dziecięcym doświadczeniem i wyrażone dziecięcymi słowami.

Możemy wyróżnić dwie grupy tematyczne. Pierwszą z nich stanowią modlitwy związane z przeżyciami codziennego dnia. Mamy tam radość rodzącego się dnia, zdrowy głód, noc bez strachów dziecięcych, radość odwiedzin, telewizję, zabawę, spacer... Pierwsza część modlitwy wypełniona jest konkretnymi szczegółami, obserwowanymi czy przeżywanymi przez dziecko. Dalej przychodzi refleksja bardziej religijna wiążąca te przeżycia z Bogiem, by wreszcie przejść w kilka słów bezpośredniej rozmowy z Ojcem w niebie.

Druża grupa tematyczna wiąże się z rokiem liturgicznym, sakramentami, zwyczajami religijnymi. Niestety ta część zdaje się być uboższa w nawiązywanie do doświadczenia życiowego. Ponadto czasami budzi się lekka wątpliwość co do całkowitej trafności ujęć teologicznych zbyt łatwo przenoszących dziecko do nieba z pewnym zapomnieniem o ziemi.

Każda modlitwa zilustrowana jest pięknym i bliskim dziecku rysunkiem. Ponadto do książeczki dla dziecka załączono uwagi dla rodziców. Książeczka ta bowiem ma być nie modlitewnikiem ograniczającym dziecko, ale środkiem wychowującym do samodzielnej modlitwy ogarniającej całe życie. Jest tylko wzorem, przykładem. Ale właśnie dlatego wydaje się, że powinni zapoznać się z nią wszyscy katecheci polscy, a zwłaszcza katechetki, oczywiście nie dla tłumaczenia, ani nawet naśladowania, lecz dla wzbogacenia swej pracy katechetycznej, dla tworzenia takich wzorów u nas. Bez modlitwy osobistej, zakorzenionej w życiu, nie ma prawdziwej wiary.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Günther WEBER, *Gottes Geist in dieser Welt. Zur Vorbereitung auf die Firmung*, Freiburg-Basel-Wien 1969, Herder, s. 48.

Przygotowanie do bierzmowania w środowisku jednolicie chrześcijańskim ograniczało się zwykle do kilku nauk poprzedzających bezpośrednio udzielanie tego sakramentu. Takie religijnie i świeatopoglądowo jednolite środowisko należy w NRF już do przeszłości. Ponadto na Soborze Watykańskim II dowartościowano rolę przyjmującego sakrament, podkreślając bardzo mocno podejmowane zobowiązanie. Toteż dyskutuje się obecnie, zwłaszcza w krajach języka niemieckiego, nad zagadnieniem wieku najodpowied-